

SPOTKANIA MAŁŻEŃSKIE

Materiały formacyjne



Zeszyt 22

PAŚCIE STADO BOŻE...

**Materiały z Międzynarodowego Zjazdu
Liderów Spotkań Małżeńskich
Zduńska Wola, 12-14 września 2014 r.**

**Instytut Papieża Jana Pawła II
Warszawa 2015**

Opracowanie: Jerzy Grzybowski
Redakcja: Magdalena Szczepaniak-Czułba
Korekta: Stanisław Szczęsny

Wydawca: Instytut Papieża Jana Pawła II
DTP: „MW Skład” Maciej Wojtkowski

Materiały do użytku wewnętrznego Stowarzyszenia Spotkania Małżeńskie
W tekście zachowano styl „mówiony” poszczególnych wystąpień

Copyright © by Spotkania Małżeńskie, Warszawa 2015
Copyright © by Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2015

ISBN 978-83-61250-95-1



Spotkania Małżeńskie
www.spotkaniamalzenskie.pl



Instytut Papieża Jana Pawła II
www.ipjp2.pl

SPIS TREŚCI

WSTĘP	5
PROGRAM ZJAZDU	6
TRWAJMY W WINNYM KRZEWIE	
Homilia ks. Andrieja Pyptyka (Tarnopol, Ukraina, Ośrodek Ukraińskiej Cerkwi Grekokatolickiej) w piątek 12 września 2014 r.	8
WITAJCIE! Wprowadzenie w tematykę Zjazdu	
Irena i Jerzy Grzybowski	10
LIST DO CIEBIE	
Monika i Szymon Szyłko, ks. Grzegorz Płaneta (Irlandia)	13
SPRAWOZDANIE Z PRACY ZARZĄDU DZIEŁA SPOTKANIA MAŁŻEŃSKIE W LATACH 2008-2014	
Opracowali w imieniu Zarządu Dzieła: Irena i Jerzy Grzybowski, Liderzy Dzieła	18
Wstęp	18
O ustępującym Zarządzie	19
Duchowość, charyzmat i misja	19
Programy	21
Organizacja	23
WYBORY DO ZARZĄDU DZIEŁA	31
WPROWADZENIE DO PRACY W GRUPACH	
Irena i Jerzy Grzybowski	36
ROLA LIDERÓW W BUDOWANIU WIĘZI W OŚRODKU I MIĘDZY OŚRODKAMI NA PŁASZCZYŹNIE OŚRODKA KRAJOWEGO I DIECEZJALNEGO	
Daina i Uldis Žurilo (Łotwa)	37
ROLA LIDERÓW W PRZYGOTOWYWANIU NASTĘPCÓW I ZNAJDOWANIU SWOJEGO MIEJSCA JAKO BYŁYCH LIDERÓW	
Dorota i Waldemar Bednarscy (Polska)	40
ROLA LIDERÓW W RELACJACH MIĘDZY ANIMATORAMI: MAŁŻONKAMI I KAPŁANAMI	
Vira i Zinovij Kuzimkivy (Lwów, Ukraina, Ośrodek Cerkwi Grekokatolickiej)	45

LIST PROTOJEREJA ALEKSANDRA I LJUBOV DIAGILEWYCH DO UCZESTNIKÓW ZJAZDU	53
NADANIE TYTUŁÓW HONOROWYCH ANIMATORÓW SPOTKAŃ MAŁŻEŃSKICH	55
ZAKORZENIENI W CHRYSZTUSIE	
Homilia o. Mirosława Pilśniaka OP w sobotę 13 września 2014 r.	
Komentarz do: „Po owocach poznacie ich” (Mt 7,15-20)	56
„PAŚCIE STADO BOŻE” – refleksja biblijna	
Irena i Jerzy Grzybowski, o. Mirosław Pilśniak OP	58
ROZWINĄĆ SKRZYDŁA	
Sesje prowadzą Daina i Uldis Žurilo (Łotwa)	66
„ROZWINĄĆ SKRZYDŁA” – W ZAKRESIE POGŁĘBIANIA DUCHOWOŚCI I DBANIA O CHARYZMAT	
Dorota i Waldemar Bednarscy (Poznań)	66
„ROZWINĄĆ SKRZYDŁA” – W ZAKRESIE ORGANIZACJI PRACY	
Marta i Dominik Hudzikowie (Rzeszów)	69
„ROZWINĄĆ SKRZYDŁA” – W ZAKRESIE PROGRAMÓW	
Wisława i Stanisław Mareccy (Elbląg)	72
O POSZERZANIU WYOBRAŹNI	
Irena i Jerzy Grzybowski	75
ZAPROSZENI DO SZCZEGÓLNEJ WSPÓŁPRACY Z CHRYSZTUSEM	
Homilia Ks. Martinsa Voznakska (Łotwa), 14 września 2014 r., na zakończenie Zjazdu w Święto Podwyższenia Krzyża Świętego (Ewangelia J 3, 13-17).	79
ANEKS:	
MAŁŻEŃSTWO I RODZINA JAKO INSTYTUCJA W NAUCZANIU KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO I ŚW. JANA PAWŁA II	
Ks. dr hab. Zdzisław Struzik, Wydział Studiów nad Rodziną, UKSW – Warszawa	
1. Wprowadzenie	81
2. Nauczanie ks. kard. Stefana Wyszyńskiego	82
3. Nauczanie św. Jana Pawła II.	91
4. Zakończenie.	103

ANEKS:

MAŁŻEŃSTWO I RODZINA JAKO INSTYTUCJA W NAUCZANIU KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO I ŚW. JANA PAWŁA II

Ks. dr hab. Zdzisław Struzik, Wydział Studiów nad Rodziną,
UKSW – Warszawa

1. Wprowadzenie

Zadaniem każdej społeczności ludzkiej jest nieustanne zastanawianie się nad jej własną, jej właściwą, jak i jej dopiero rozpoznawaną tożsamością. Dotyczy to także każdego człowieka. Każdy z nas musi odpowiedzieć na egzystencjalne, filozoficzne i zarazem teologiczne pytanie: „kim jestem”? Socjologia stara się zdefiniować pojęcie instytucji rodziny¹ jako dzieła ludzkiego o określonych (więc różnych – np. w wielu strefach kulturowych) charakterystykach i zakresach działania. Każda dziedzina wiedzy będzie zwracała uwagę na własne przedmioty i podmioty rozważań prowadzone na temat instytucjonalności rodziny.

Obecne, zamierzone tu spojrzenie filozoficzne i teologiczne dotyczy najpierw nauczania ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, który odbył studia socjologiczne i teologiczne, a także pracował bezpośrednio w duszpasterstwie z rodzinami, czyli obserwował i analizował zjawiska społeczne dotyczące rodziny. Te zjawiska starał się także umieścić w szerokim kontekście teologicznym, tak biblijnym, dogmatycznym, jak i w nauczaniu duszpasterskim Kościoła. Analiza jego tekstów², odnoszących się do małżeństwa i rodziny, została przedsięwzięta w celu wykazania prawdy, że rodzina jest podstawą i źródłem każdej formy życia społecznego, które przyjmują postać instytucji.

-
- 1 'Rodzina' – w socjologii rozumiana jako grupa społeczna lub instytucja społeczna. Rodzina, zdaniem socjologów i według najprostszych jej definicji, to „najważniejsza, podstawowa grupa społeczna, na której opiera się całe społeczeństwo”. Por. http://pl.wikipedia.org/wiki/Rodzina_%28socjologia%29 (dostęp: 20.02.2015 r.).
 - 2 S. Wyszyński, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, red. Z. Struzik, Warszawa 2012; tenże, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1891. Indeksy*, red. Z. Struzik, Warszawa 2013; por. Z. Struzik, *Rodzina w obronie życia, wolności i wiary w nauczaniu ks. kard. Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski*, Warszawa 2013.

Nauczanie ks. Prymasa zostało następnie porównane z nauczaniem św. Jana Pawła II, szczególnie z uwzględnieniem adhortacji *Familiaris consortio*³, w aspekcie instytucjonalności rodziny. Jan Paweł II zwracał uwagę na rodzinę jako instytucję, która charakteryzuje się określonymi prawami i obowiązkami. Taki aspekt naszej analizy stawia małżeństwo i rodzinę w rzędzie prawdziwych i podstawowych instytucji, do których należy państwo, twór zorganizowany administracyjnie w celu służenia społeczeństwu w sposób prawny.

2. Nauczanie ks. kard. Stefana Wyszyńskiego

Obraz małżeństwa i rodziny ukazany przez ks. kard. Stefana Wyszyńskiego wskazuje ważność, konieczność, naturalność, piękno i świętość życia małżeńskiego i rodzinnego. Obserwacja i analiza rodziny, jako takiej, dokonywała się w kontekście specjalnych czasów oraz działań duszpasterskich ks. Prymasa. Okres II wojny światowej, dziesięciolecia powojennego socjalizmu z głębokimi wpływami komunizmu sowieckiego były trudną próbą przeżywania świętości życia dla rodzin katolickich w Polsce. Ideologia marksistowska starała się narzucać własne materialistyczne spojrzenie na zagadnienia socjologiczne. Szczególnie zanegowana została rodzina jako niezmienna, funkcjonująca naturalnie instytucja, podstawa życia społecznego i państwowego. Komunizm chciał znieść różnice klas społecznych, a także zamierzał strukturze rodziny nadać inny status – wymiar produkcyjny i kreatywny, w sensie prokreacji oraz w sensie pracy.

Ks. Prymas, nieraz samotnie, musiał przeciwstawiać się takiej ideologii i takim wypaczeniom godności życia człowieka. Stawał w obronie praw rodziny, wykazywał jej niezbywalność, a także konieczność ochrony każdej rodziny, szczególnie wielodzietnej. Wtedy, kiedy przesłanki ideologizujące człowieka wywierały presję, następowało załamywanie się struktury rodziny, a społeczeństwo wchodziło w sam środek destrukcji poprzez załamanie się demografii. Ateizacja społeczeństwa prowadziła do zwiększania się cywilnych rozwodów, a te z kolei, skutkując rozbiciem rodzin (często też „społecznym sieroctwem” dzieci ze związków rozbitych) wpływały na zachwianie się całego procesu wychowawczego młodych pokoleń.

2.1. Miłość małżonków podstawą rodziny

Osobowe spojrzenie ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego na miłość mężczyzny i kobiety zawierało przyznanie człowiekowi najwyższej godności. Tylko człowiek powołany do istnienia przez Boga zawiera w sobie pierwiastek

3 Jan Paweł II, Adh. *Familiaris consortio*, 1981.

duchowy, transcendentny, i dlatego jego myśli i uczucia, a także wola, czyli niejako podstawy miłości, dążą „w nim” do jej realizacji. Miłość przynależy człowiekowi, jest on do niej przeznaczony i przez nią się realizuje. „Człowiek jest osobą, istotą niepowtarzalną, która ma wiele praw i obowiązków, ale nade wszystko prawo i obowiązek miłości: człowiek musi być kochany i musi kochać, jeżeli chce się udoskonalić i chce spełnić swoje powołanie”⁴.

Niepowtarzalność każdego człowieka, co do jego strony fizycznej, a szczególnie, co do jego strony duchowej, świadczy o specjalnym wybraniu przez Boga i zaproszeniu do pełnej realizacji i rozwoju duchowego. Każdy człowiek jest inny i odmiennie obdarzony zdolnościami, inteligencją. Ma również swoją własną historię życia i rozwoju. Analogicznie, każdy związek oparty na miłości małżeńskiej posiada własną charakterystykę, oryginalność, niepowtarzalność, niosąc ze sobą własny rozwój i własne duchowe piękno.

Ks. Prymas stwierdzał: „Naczelną zasadą życia w małżeństwie i rodzinie jest miłość. Jest to miłość osoby do osoby. Powstaje ona niekiedy przez rozbudzone uczucie i wrażenia zmysłowe, ale staje się dopiero wówczas ludzką, gdy obejmuje całą osobę, a więc również rozum i wolę”⁵.

Połączenie miłości – jako skłonności naturalnej, *zmysłowej*, z rozumem i wolną wolą, daje dopiero pełen obraz człowieka, co sprawia, że staje się on osobą realizującą się w wymiarze płci: męczyzny i kobiety. Rozdzielenie miłości, jako uczucia, od rozumu i woli powoduje, że związek taki nie jest autentycznie doświadczany i przeżywany. Nie rokuje trwałości, nie zapewnia bezpieczeństwa, i wcześniej czy później prowadzi zwykle do rozpadu.

Tymczasem, przywołajmy nauczanie ks. Prymasa Wyszyńskiego: „małżeństwo jest najściślejszym zespoleniem osób, głębokim zjednoczeniem we wzajemnym oddaniu się osób, z czego powstaje głęboka wspólnota życia i miłości”⁶. A wzajemne oddanie się osób to nic innego jak wzajemny dar⁷ z siebie dla drugiej osoby, która taki dar przyjmuje, i takim samym „darem z siebie” także odpowiada. Powstaje rzeczywista wspólnota na całe życie. W historii kobiety

4 S. Wyszyński, *Słowo duszpasterskie na uroczystość Świętej Rodziny*, 8 I 1967, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 531-532; por. tegoż, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia...* [67/3], dz. cyt., s. 543.

5 S. Wyszyński, *Słowo duszpasterskie na uroczystość Świętej Rodziny*, 8 I 1967, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski...*, dz. cyt., s. 531-532.

6 Tamże, s. 531-532.

7 „Ludzka miłość małżeńska powiązana z łaską miłości Jezusowej potrafi udzielać się drugiemu człowiekowi i przyjmować dar drugiego człowieka. Taka miłość ze swej natury uwzględnia wartość osoby ludzkiej i dlatego chce być nieodwołalna i *wierna*, w doli i niedoli *odpowiedzialna* za dar osoby ludzkiej”. Por. Tamże, s. 531-532.

i mężczyzny dzieje się zjednoczenie, które jest zapisane w Piśmie Świętym Starego Testamentu, a następnie zostało powtórzone przez Chrystusa⁸. Tak rozumiana „miłość ludzka przewyższa zdecydowanie moc, radość i wartość pociągu zmysłowego czy seksualnego. Sam bowiem pociąg fizyczny jest z natury swojej samolubny, szuka siebie, dlatego stanowi dla obydwu stron niebezpieczeństwo oraz szybko i boleśnie ginie”⁹.

Ks. Prymas nie neguje erotyzmu ludzkiego, stara się go wytłumaczyć i włączyć w całą godność osób, mężczyzny i kobiety. Różnica płci jest jednocześnie gwarancją sensu bycia mężczyzny albo kobiety. Dana płeć uzdalnia i w sposób nieograniczający predestynuje do podjęcia zadań, z których najważniejszymi są: wzajemne zjednoczenie w godnej miłości małżeńskiej, przekazanie życia i wychowanie zrodzonego potomstwa.

2.2. Miłość w rodzinie

Miłość w rodzinie jest odzwierciedleniem miłości małżonków. Kochający się rodzice potrafią zbudować środowisko miłości rodzinnej. Dzietność, którą przynosi natura, również trzeba objąć rozumem i wolną wolą, ponieważ trzeba rodzinie zapewnić stosowny byt materialny, jak i rozwój duchowy. Przed rodziną staje nowe życie, w którym wszyscy dojrzewają do nieustannego ofiarowywania siebie w darze życia, w służbie, częstokroć wymagającej poświęcenia. Takie środowisko życia rodzinnego angażuje i wypełnia naturalne powołanie każdego człowieka do miłości.

Cała rzeczywistość rodziny potrzebuje wsparcia, opieki, pomocy ze strony wszystkich społeczności, szczególnie ze strony państwa. Duchową i moralną pomoc i wsparcie przynosi w Kościele Chrystus. On jest przykładem i wzorem, jak podejmować wszystkie obowiązki i przewycięzać wszelkie trudności, niejednokrotnie połączone z cierpieniem i pełnym poświęceniem. Ks. Prymas Wyszyński powoływał się na przesłanie Pisma: „Pismo Święte natchnione przez Ducha Świętego widzi w tak daleko posuniętej ofercie odbicie tej ofiary, którą Chrystus złożył za swój Kościół: «Mężowie, miłujcie żony wasze, jak i Chrystus umiłował Kościół i wydał zań samego siebie, aby go uświęcić»” (Ef 5,25)¹⁰.

8 Por. Rdz 2, 24; Mk 10, 5-9.

9 S. Wyszyński, *Słowo duszpasterskie na uroczystość Świętej Rodziny*, 8 I 1967, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski...*, dz. cyt., s. 531-532. Zob. Konst. *Gaudium et spes*, 49.

10 S. Wyszyński, *Společna Krucjata Miłości*. List pasterski Prymasa Polski do ludu Bożego archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej na Wielki Post 1967 roku, Warszawa, Wielki Post 1967, w: tenże, KiPA, t. 26, s. 43-44, Cz.; por. tegoż, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia...* [67/6], dz. cyt., s. 546-547; tegoż, *List pasterski o Społecznej Krucjacie Miłości*, Warszawa, Wielki Post 1967, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski...*, dz. cyt., s. 544-545.

Małżeństwa chrześcijańskie, zdaniem ks. Prymasa, dzięki łasce sakramentu małżeństwa mogą wprowadzać w życie wiele wartości. Istotna jest wartość miłości i trwałości związku, a z tego przykładu może czerpać wzór całe życie społeczne w państwie¹¹. Trwałość związku małżeńskiego gwarantuje bezpieczeństwo dzieciom, a pokonywanie przeszkód rodzinnych jest także wskazaniem dla wytrwałości całego narodu, który ma zabezpieczyć rozwój bytu materialnego, jak i wesprzeć byt kulturowy i duchowy rodziny.

Małżeństwo i rodzina, zatem, nie są obojętne wobec narodu. Przeciwnie – są mu winne wiele dóbr i opiekę. Rodzina ma wobec narodu wiele różnych zobowiązań, z których podstawowym jest przekazanie życia nowym obywatelom, lecz także wychowanie ich zgodnie z zasadami miłości i sprawiedliwości społecznej. Ks. Prymas przypominał: „Nie wolno tak układać programu rodzinnego, jak gdyby Naród nie miał żadnych praw w rodzinie lub w ogóle nie istniał. Gdyby obowiązki rodziny oddzielić od praw Narodu, rychło byłby on «wymazany z ziemi żyjących»”¹².

2.3.1. Rodzina bytowa podstawą życia społecznego

Deklaracja ks. Stefana Wyszyńskiego o rodzinie, która pozostaje w cytowanym ujęciu poza terminem instytucji, wynikała ze wskazywania na ontologiczną wartość rodziny, na jej oryginalność i pierwotność wobec wszystkich innych form życia społecznego. Stwierdzał on (i to dopiero w 1975 roku), że rodzina jest podstawą zasadniczą wszelkiej organizacji ludzkiej, a zatem musi jej przysługiwać specjalna godność i znaczenie. Kard. Stefan Wyszyński mówił: „Rodzina i naród to nie są instytucje, to są organizmy żywe, mające swoją własną dynamikę rozwoju i przejawy biologicznego bytowania. Poza nimi – wszystkie inne formy społeczne, takie jak państwo, rząd, partia – mają już wymiary instytucji”¹³.

W takim pojęciu znaczenia rodziny jest ona najważniejszą komórką życia z własną charakterystyką jej przynależnych cech indywidualnych. I rzeczy-

11 „Naród natomiast może w takim małżeństwie widzieć niełatwą wprawdzie, ale owocną szkołę społecznej miłości, która udoskonala się w duchu nieustannej ofiary i cierpliwego podejmowania wspólnych trudów”. S. Wyszyński, *Społeczna Krucjata Miłości*. List pasterski Prymasa Polski do ludu Bożego archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej na Wielki Post 1967 roku, Warszawa, Wielki Post 1967, w: tenże, KiPA, t. 26, s. 43-44, Cz.; S. Wyszyński, *List pasterski o Społecznej Krucjacie Miłości*, Warszawa, Wielki Post 1967, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski...*, dz. cyt., s. 544-545.

12 Tamże.

13 S. Wyszyński, *W obronie bytu Narodu*. Podczas „opłatka” dla lekarzy i prawników, Warszawa, 30 XII 1975, w: tenże, KiPA, t. 52, s. 361, W.; por. tegoż, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie*. *Antologia...* [75/125], dz. cyt., s. 879.

wiecie, każda rodzina jest inna, niepowtarzalna, tak jak każdy człowiek ma indywidualną osobowość. Rzeczywistość życia rodziny dzieje się w czasie, ma ona określone etapy, tak jak każdy żywy organizm: powstaje (rodzi się), rozwija się, dojrzewa, ma okres przypadający na stan dojrzałości, a następnie rozstaje się, tzn. opuszcza potomstwo wtedy, kiedy dorosłe dzieci opuszczają dom rodzinny. Także rodzice w znaczeniu biologicznym czy fizykalnym odchodzą, pozostawiając po sobie nowe pokolenie, aby nadal przekazywało życie.

Pomimo takiej dynamiki rozwoju, rodzina spełnia swe podstawowe zadanie. Jest twórcą innych społeczności: narodu i państwa, dlatego przez rodzinę można w państwie tworzyć i organizować instytucje przeznaczone dla wyższego celu, jakim jest dobro społeczne.

2.3.2. Rodzina instytucją naturalną

Nauczanie ks. kard. Stefana Wyszyńskiego oraz nauczanie ówczesnego Episkopatu polskiego stawiało małżeństwo i rodzinę w szeregu instytucji naturalnych. „Rodzinę, jako instytucję naturalną, tworzy związek mężczyzny z kobietą oraz ich dzieci zrodzone z tego związku”¹⁴ – stwierdzał Episkopat. „Naturalność” związku jest więc realizowana przez mężczyznę i kobietę.

Już w czasie lat 60. ubiegłego wieku ideologie materialistyczne i sugestie polityczne, rozmaite rewolucje kulturalne próbowały podważać tę prawdę oraz konieczność naturalnego związku kobiety i mężczyzny w małżeństwach. Próbowano też wielokrotnie zmieniać ideę rodziny opartej na monogamicznym i heterogenicznym związku, proponując rodziny tzw. otwarte, oferujące (nie bez pomocy czynników zewnętrznych) zastępowanie wychowania rodzinnego – wychowaniem zbiorowym – np. w przytułkach, sierocińcach, died’-domach, hufcach pracy, albo w nieformalnych grupach kolektywnych, od instytucji „komuny” poczynając, po wspólnoty hippiesowskie tzw. „dzieci-kwiatów”.

Ks. Prymas, łącznie z Episkopatem, jasno określał podstawy rodziny. Były one zabezpieczone przez umowę (zgodę małżeńską): „Podstawą rodziny jest małżeństwo, dwustronna umowa, na mocy której małżonkowie oddają się sobie na sposób wyłączny i stały w celu zrodzenia i wychowania dzieci”¹⁵. W tych stwierdzeniach został jednoznacznie określony status rodziny jako instytucji,

14 S. Wyszyński, List pasterski biskupów polskich o polskiej rodzinie katolickiej. *Na uroczystość Świętej Rodziny, w ósmym roku Wielkiej Nowenny*, Warszawa, 18 XII 1964, w: tenże, KiPA, t. 19, s. 102, W.; por. tegoż, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia...* [64a/8], dz. cyt., s. 879; *O polskiej rodzinie katolickiej*. List pasterski biskupów polskich. *Na uroczystość Świętej Rodziny, w ósmym roku Wielkiej Nowenny*, Warszawa, 18 XII 1964, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945-1974*, Éditions du Dialogue, Paris 1975, s. 377.

15 Tamże, s. 377.

jej charakter i skład oraz odniesienie do naturalnych jej właściwości. Umowy zawiera się pomiędzy instytucjami po to, aby gwarantowały obydwu układającym się podmiotom wspólne, wzajemnie sobie świadczone dobro.

2.3.3. Religijny charakter rodziny

W środowisku religii chrześcijańskiej, szczególnie wyznania katolickiego, ludzie wierzący i ochrzczeni zawierają związek sakramentalny: „Ta instytucja naturalna została przez Zbawiciela podniesiona do nadprzyrodzonej godności sakramentu. Odtąd każdy związek małżeński między dwojgiem osób, naznaczonych stygmatem chrztu świętego, zawarty w sposób sakramentalny, staje się źródłem łaski i uświęcenia. Z woli Bożej małżeństwo ważne i dopełnione jest nierozzerwalne”¹⁶.

Naturalna wartość miłości małżeńskiej, która ze swej istoty jest prawdziwa i bezterminowa, w sakramencie małżeństwa jest obdarowana pomocą Bożą, łaską, co oznacza życie z Bogiem. Małżonkowie zapraszają Chrystusa do swego związku, staje się on więzią publiczną, religijną, instytucjonalną i trwałą. Perspektywa poczęcia i posiadania potomstwa, jego naturalne zrodzenie się w związku małżeńskim sakramentalnym, ponownie podkreślają oraz sankcjonują instytucjonalność rodziny. W środowisku wiary i Kościoła katolickiego małżonkowie i dzieci podejmują drogę życia, prowadzącą do wzajemnego uświęcenia, na podstawie wzajemnej służby.

Godność, ważność i świętość (sakramentalność) małżeństwa i rodziny stanowi ich wartość i trwałość instytucjonalną. Mamy jednak świadomość, że jest to instytucja ludzka, zawarta wprawdzie w obliczu Autorytetu Boga, ale ograniczona, osłabiona na skutek słabości człowieka. Z tej ludzkiej słabości wynikać mogą wszelkie rozstania i zaprzeczenia miłości, wierności i uczciwości małżeńskiej. Człowiek może zaprzeczyć swojej woli, może odwoływać to, co przysięgał wcześniej, ale Bóg nie może zmieniać swojej zgody, swej miłości, łaski, swej obecności, swego błogosławieństwa. Dlatego, jak pouczał ks. Prymas Wyszyński: „Prawo to obowiązuje bezwarunkowo wszystkich, którzy chcą iść za Chrystusem i przejść do szczęśliwości wiecznej; kto zaś to prawo łamie, dopuszcza się grzechu ciężkiego z wszystkimi jego następstwami”¹⁷.

16 Tamże, s. 377.

17 S. Wyszyński, List pasterski biskupów polskich o polskiej rodzinie katolickiej. *Na uroczystość Świętej Rodziny, w ósmym roku Wielkiej Nowenny*, Warszawa, 18 XII 1964, w: tenże, KiPA, t. 19, s. 102, W.; por. tegoż, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia...* [64a/8], dz. cyt., s. 879; por. wg ed.: *Listy pasterskie Episkopatu Polski...*, dz. cyt., s. 377.

2.4. Trwałość rodziny – instytucji

We wcześniejszych okresach nauczycielskiej działalności ks. Prymasa spojrzenie na rodzinę zawierało jej instytucjonalny charakter. „Rodzina stała się bowiem podstawą trwałości całego narodu polskiego. Znowu patrzymy na przedziwną instytucję – rodzinę. Tyle potężnych organizacji zawałiło się w ciągu tysiąclecia. Ale dotychczas człowiek nie ważył się rozłączyć na polskiej ziemi tego, co Bóg złączył. Wiemy, że nie ma wspanialszej i trwalszej społeczności jak rodzina, i choć próbowano oddać dzieci do przytułku, a kobiety wysłać do fabryki, przekonano się dzisiaj, że trzeba zawrócić z tej drogi. Nazaret jest najlepszą formą życia i wychowania młodego pokolenia, nie tylko przed dwoma tysiącami lat, ale i dziś”¹⁸.

Trwała społeczność rodziny opiera się, zatem, na jej wartościach kulturowanych, przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Bez tych wartości: miłości, służby, wiary, patriotyzmu, wspólnego języka i wspólnego terytorium na ziemi nie ma możliwości, ażeby żył i rozwijał się naród, który z kolei może i powinien tworzyć instytucjonalne państwo.

Trwałość polskiej rodziny jest świadectwem jej niezniszczalności, pomimo zmieniających się struktur społecznych lub państwowych, pomimo przepływu wielowiekowego czasu i zmieniających się kultur. Okazuje się, że własna kultura rodziny jest silniejsza od innych zjawisk społecznych, od wpływów politycznych, ideowych, gospodarczych, od przejściowych mód czy inklinacji wychowawczych.

Ks. Prymas zwracał szczególną uwagę na proces wychowawczy w rodzinie. Jest on niezbędny i niezastąpiony, ponieważ formuje rodzinę pod względem duchowym. Tak zespolonej rodziny nie da się zniszczyć ani jej treści zawłaszczyć. Najlepszym przykładem życia rodzinnego, zdaniem ks. Prymasa, jest Święta Rodzina, a szczególnie przykład Matki Bożej docierający do serc i umysłów polskich matek.

2.4.1. Trwałość rodziny przez wiarę

Polska rodzina miała i ma swoją niepowtarzalną trwałość ze względu na wiarę w Boga i w Ewangelię. Maryjność polskich rodzin przejawia się szczególnie przez cnoty moralne polskich kobiet i matek. One to, poprzez dar uczucia, poświęcenia, oddania służą małżeństwu i rodzinie. Matki polskie charakteryzuje

18 S. Wszyński, *Narodowy ciężar Ślubowań Jasnogórskich poniesiemy z Maryją*. Kazanie wieczorne ze szczytu, Jasna Góra, 3 V 1957, w: tenże, KiPA, t. 2, s. 169-171, Cz.; tenże, *Narodowy ciężar Ślubowań Jasnogórskich poniesiemy z Maryją*. Kazanie wieczorne ze szczytu, Jasna Góra, 3 V 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3 [1956-1957], Warszawa 1999, s. 234-235.

instynkt zachowawczy, przejawiający się w trwałości, wierności i uczciwości wobec wszelkich przeszkód i zagrożeń. „Wiele się zmieniło w naszej ziemi, ale rodzina pozostała i pozostanie, bo my niemal odruchem, instynktem naszego zachowawczego dążenia czujemy, że naród polski utrzyma się w tej ziemi tak długo, jak długo będziemy mieli czyste matki i godne kobiety; jak długo w ognisku rodzinnym tlić się będzie nie tylko iskra ognia, co ogrzewa zmarzłe członki, ale iskra Boża, która ogrzewa serca w miłości, uczy porządku i ładu”¹⁹.

Dzięki wierze w Boga, dzięki kultowi Maryi w rodzinach polskich dokonują się wielkie rzeczy, a są nimi porządek i ład. Takie wartości stanowią o nienaruszalności ogniska rodzinnego. Porządek i ład wyrażają się w miłości, wierności oraz we współpracy z Bogiem w wychowaniu każdego nowego młodego pokolenia.

2.4.2. Trwałość rodziny oparta na osobowości małżonków

Wierze tej jednak stawały na drodze nie lada wyzwania, tak w XX stuleciu, jak również obecnie. Zmieniająca się kultura życia małżeńskiego i rodzinnego, jej moralny relatywizm prowadziły wielokrotnie do zapomnienia o właściwościach osobowych każdego człowieka, o jego możliwościach, ale także o naturalnych ułomnościach bądź ograniczeniach. W tych ograniczeniach znajdują się także słabości wpisane w charaktery poszczególnych ludzi. W perspektywie wspólnoty małżeńskiej należy przewidzieć i zdecydowanie usuwać wszelkie wady charakteru, które w łączności z dużą osobą-współmałżonkiem mogą doprowadzać do konfliktów. Samo życie małżonków i samo życie rodzinne niesie z sobą wiele trudności i przeszkód. Trzeba być do nich przygotowanym poprzez kształtowanie własnych wartości osobowych, opartych na silnych charakterach, na ich rozsądnym propagowaniu wśród najbliższych, i to zwłaszcza kochanych osób.

Współczesnych sobie ludzi ks. Prymas określał: „Wydaje mi się, że współczesnemu człowiekowi, który przeszedł przez niesłychanie trudne sytuacje życiowe, trzeba stawiać raczej wielkie wymagania, aniżeli szukać łatwych rozwiązań, które ułatwiają mu życie. Cała przecież współczesna technika życia społecznopolitycznego, gospodarczego i ekonomicznego wszędzie wskazuje raczej na to, że człowiek współczesny musi być bohaterem”²⁰.

Owczesne warunki życia stawały się coraz cięższe pod względem politycznym i gospodarczym. Wymagały to od małżeństw i rodzin wielkiego wysiłku,

19 Tamże, s. 234-235.

20 S. Wyszynski, *Do kapłanów w IV Roku Wielkiej Nowenny w Roku Małżeństwa*. Podczas kursu duszpasterskiego, Lublin, 23 VIII 1960, w: tenże, KiPA, t. 7, s. 55-56, Cz.; por. tegoż, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia...* [60/46], dz. cyt., s. 299.

aby mogli (i mogły) przetrwać i wypełnić swoje podstawowe zadania. Potrzebna była nieustanna duszpasterska pomoc Kościoła, aby małżeństwa miały duchowe i moralne oparcie. Ks. Prymas zachęcał: „Dlatego też wysiłek myśli i dobrej woli musimy wyteńczyć w tym kierunku, ażeby wiedzieć, jak mamy współczesnemu człowiekowi przedstawić olbrzymią i wielką doniosłość walki osobistej ze sobą, by zwycięsko mógł wychodzić z niejednego konfliktu we współżyciu dwojga”²¹.

2.5. „Prawa rodziny, które głosi Kościół święty i które od początku umacnia”²²

Instytucjonalność rodziny wynika także z przysługujących rodzinie praw i obowiązków. Ks. Prymas nieustannie w swoim nauczaniu odwoływał się do takich praw, nazywał je podstawowymi, wymieniał ich zakres i wskazywał na obowiązek przestrzegania ich przez każde władze państwowe. W obronie praw rodziny, kard. Wyszyński powraca do stwierdzenia, że *rodzina jest instytucją*; „Kościół broni trwałości rodziny jako instytucji najdonioślejszej. Chociaż jest ona małą komórką społeczną, jest najdonioślejsza, bo z niej rodzi się życie zarówno samej rodziny, jak Narodu czy społeczeństwa”²³.

Wytłumaczenie znaczenia rodziny i jej doniosłości staje się oczywiste wobec praw jej przysługujących, a należą do nich:

- prawo do bytu ekonomicznego;
- prawa do życia w rodzinie;
- prawo do pokoju w rodzinie domowego, wewnętrznego;
- prawo do wolności przekonania w rodzinie;
- prawo do wychowania dzieci i młodzieży.

Powyższe zasadnicze prawa rodziny ks. Prymas łączył z prawami całego narodu żyjącego w danym państwie. Zachowanie praw rodziny gwarantuje jednocześnie dobrobyt ekonomiczny. Naród może się wówczas rozwijać i, statystycznie rzecz biorąc, rozrastać się liczbowo i powiększać. Pokój w obrębie rodziny przenosi się na państwo, a także na pokój międzynarodowy. Charakterystyką każdego narodu zorganizowanego w struktury państwowe jest wolność. Wolność rodziny w społeczeństwie przenosi się do każdej instytucji państwowej, co sprawia, że nie

21 Tenże, *Do kapłanów w IV Roku Wielkiej Nowenny...*, dz. cyt., tamże, s. 55-56.

22 S. Wyszyński, *Dla zasług świętego Wojciecha...* Podczas uroczystości świętowojeckich. Kazanie wygłoszone podczas sumy odpustowej, Gniezno, 24 IV 1960, w: tenże, KiPA, t. 6, s. 191, Cz.; por. wg ed.: tegoż, *Dziela zebrane*, t. 6 [1960], Warszawa 2007, s. 167; por. tegoż, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia...* [60/29], dz. cyt., s. 289.

23 Por. tegoż, *Dziela zebrane*, t. 6 [1960], Warszawa 2007, s. 167.

ma konfliktów światopoglądowych. Prawo do wychowania dzieci przysługujące naturalnie rodzinie, przenosi się na państwo, które ma obowiązek pomagać rodzicom w ważnym i niezbywalnym procesie wychowawczym.

Rodzina niejednokrotnie podlegała indoktrynacji politycznej, ekonomicznej, społecznej, a szczególnie w określonym tu powyżej czasie starano się pozbawiać rodzinę prawa do wychowania. Takie zjawiska obserwował ks. Prymas i zdecydowanie publicznie je piętnował, z mocnym przekonaniem, że Kościół musi stać na straży tych podstawowych praw rodziny i małżeństwa. Kościół ma na to mandat moralny od samego Chrystusa, a w zakresie sprawiedliwości społecznej rodzinie należą się prawa na zasadzie zamienności. Państwo gwarantuje te podstawowe prawa, w zamian za to rodzina daje państwu obywateli.

3. Nauczanie św. Jana Pawła II

Instytucjonalność małżeństwa i rodziny w nauczaniu św. Jana Pawła II ma swoje źródło w kierunku filozoficznym, w personalizmie. Dwie osoby, mężczyzna i kobieta, poprzez zgodę małżeńską²⁴ wyrażają swoją wolną decyzję tworzenia wspólnoty małżeńskiej – z perspektywą przekazywania życia dzieciom, co z kolei zawiązuje ich wspólnotę rodzinną. Przed *zgodą małżeńską* jest deklaracja, którą poprzedza pytanie: *Czy chcesz przyjąć i po katolicku wychować potomstwo, którym was Bóg obdarzy?*²⁵. Pozytywna odpowiedź jest warunkiem ważności związku i zapowiada stworzenie wspólnoty miłości w środowisku rodzinnym.

Personalizm św. Jana Pawła II kieruje nas do rozpoznania i uznania godności osoby ludzkiej, której przysługują prawa i obowiązki. Mogą się one realizować – spełniać, poprzez czyny ludzkie, zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne. Osobowy czyn człowieka, świadomy oraz odpowiedzialny świadczy o godności i pretenduje do realizacji wspólnoty. Wspólnota mężczyzny i kobiety nabiera charakteru instytucjonalnego, staje się nową rzeczywistością bytową. Jest aktem, gdyż wynika z jednostkowego aktu dobrej woli, a indywidualna godność osoby (w połączeniu z aktem wolnej woli drugiej osoby, o odmiennej płci) przechodzi wówczas na godność wspólnoty, stwarzając nowe i szersze zakresy wspólnych już praw i obowiązków.

24 *Zgoda małżeńska* jest początkiem związku małżeńskiego, czyni ten związek (Kodeks Prawa Kanonicznego, 1055-1153; Katechizm Kościoła Katolickiego, 1626).

25 Rytuał Sakramentu Małżeństwa, *Dialog wstępny*. (Jest to pytanie celebransa do narzeczonych w Kościele, kobiety i mężczyzny, pragnących w trakcie dalszej ceremonii zawrzeć związek małżeński, pytanie istotne pod względem zaistnienia pełnej rodziny w rzeczywistości życia małżeńskiego.).

Instytucja małżeństwa (a następnie rodziny) bierze swój początek od osób, mężczyzny i kobiety (co powtórzmy z mocą), a godność rodziców w sposób naturalny przechodzi na godność ich dzieci. Żywy organizm zawsze rodzi się z żywego, a osoba rodzi się i niejako wywodzi się z innych osób. W tym związku płęć ma podstawowe znaczenie. Bez pojęcia płci bowiem (kobiety i mężczyzny) nie może powstać nowe życie. Bez określonych płci mężczyzny i kobiety nie może powstać godziwa społeczność rodzinna, i trudno ją traktować jako wspólnotę o charakterze instytucjonalnym.

Życie społeczne nieustannie tworzy i przekształca instytucje. Jest to naturalny kierunek, ponieważ człowiek jest istotą społeczną, stale poszukującą relacji z innymi ludźmi. Relacje ludzkie w małżeństwie i rodzinie przyjmują postać zadań i obowiązków, a te z kolei, w oparciu o reprezentowane wartości, przyjmują postać praw.

3.1. Prawa i obowiązki rodziny jako instytucji według nauczania św. Jana Pawła II w adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio*

Socjologiczne rozważania nad instytucją rodziny szczególnie zostały uwypuklone przez św. Jana Pawła II w formie praw i obowiązków. Podobnie, jak Prymas Stefan Wyszyński, tak Jan Paweł II wskazywał na godność człowieka²⁶, która przechodzi na godność społeczności rodziny. Czyn człowieka²⁷, zwielokrotniony w życiu małżonków i rodziny nadaje jej charakter transcendentny. Człowiek indywidualny w małżeństwie i rodzinie nie traci nic z godności własnych czynów, przeciwnie, jest to nieustająco trwający ciąg działań obdarzonych największą wartością, jak jest miłość.

Podobnie jak ks. Prymas, Jan Paweł II zwraca uwagę na główny cel i sens życia człowieka, który jest wezwany i predestynowany do miłości: „Człowiek jako duch ucieleśniony, czyli dusza, która się wyraża poprzez ciało, i ciało formowane przez nieśmiertelnego ducha, powołany jest do miłości w tej właśnie swojej zjednoczonej całości. Miłość obejmuje również ciało ludzkie, a ciało uczestniczy w miłości duchowej (FC, 11).

Miłość duchowa to miłość dojrzała, oparta na rozumie i woli, która pragnie czynić dobro drugiemu człowiekowi w małżeństwie i rodzinie. To dobro

26 „Wielu ludzi już uświadamia sobie niebezpieczeństwo, na jakie narażona jest osoba ludzka, i podejmuje działanie na rzecz prawdy. Kościół przyłącza się do nich poprzez swój osąd ewangeliczny i ofiarowuje wolę służebną prawdzie, wolności i godności każdego mężczyzny i każdej kobiety”. Jan Paweł II, Adh. *Familiaris consortio*, 4.

27 Por. K. Wojtyła, *Persona e atto (Osoba i czyn)*, „Rusconi Libri”, Roma 1999.

przechodzi na inne społeczności, to dobro jest podstawą i sensem trwania wszystkich instytucji organizowanych przez człowieka dla wspólnego dobra.

3.1.2. Prawo do istnienia i rozwoju rodziny (FC, 48)

Prawo do istnienia wynika z samego istnienia. Prawo jest wtórne do rzeczywistości. Najpierw zaistniał człowiek, a następnie, poprzez zwyczaj, doszło do zrozumienia i potrzeby ustanowienia normy prawnej. W wypadku małżeństwa i rodziny mamy podobną sytuację: najpierw zaistniała rodzina i relacje w niej zachodzące, a następnie życie społeczne wymusiło powstanie norm (praw) i zasad działania. Konieczność posłużenia się zasadami prawa szczególnie ujawnia się w sytuacjach spornych, konfliktowych, lub przy poszukiwaniu koniecznego wsparcia, ekonomicznego i społecznego.

W wypadku rodziny jej istnienie jest niezbędne do życia, dlatego wszelkie prawa winny być kierowana na rzecz jej dobra. Podważanie prawa rodziny do życia i rozwoju w jej naturalnej formie jest działaniem nierozsądnym, prowadzi do negacji życia jako takiego. Niestety, wiele organizacji, kierując się ideologiami, zyskiem ekonomicznym lub korzyściami natury politycznej zapomina o swojej służebnej roli wobec rodziny i stwarza sytuacje administracyjnie dysproporcjonalne. Rodzina jest stawiana w służbie instytucji państwowych, nakłada się na nią podatki i obciążenia, które jej z prawa naturalnego nie przysługują, albo nie są możliwe do spełnienia. Są to zatem sytuacje odwrócone pod względem właściwego porządku społecznego, które moglibyśmy na innym miejscu określić kolokwialnie jako „postawione na głowie”.

Każdy człowiek ma prawo do założenia rodziny, nawet ubogi, ponieważ został przez naturę, przez płeć predestynowany do małżeństwa i przekazania życia. Ten zaszczyt, obowiązek, a także sprawiedliwa postawa wobec samego życia (ktoś otrzymał życie od rodziców i ma je przekazać następnemu pokoleniu) wymaga realnej oceny, kiedy i w jakich warunkach ma powstać nowa rodzina. Mimo wszystko, nawet najtrudniejsze warunki życia, nie zwalniają rodzin do przekazywania największego daru natury, jakim jest życie.

Każdy człowiek ma prawo do założenia rodziny poprzez naturalny związek mężczyzny i kobiety, ma też prawo do spodziewanej i zakładanej społecznie pomocy ze strony państwa. Podstawą takiej pomocy jest sprawiedliwość zamienna. Rodzina daje państwu obywateli (dając większej społeczności szansę i możliwość jej biologicznego przetrwania), a państwo gwarantuje bezpieczeństwo, wolność działania oraz pomoc materialną w zaspakajaniu potrzeb, szczególnie tych podstawowych w życiu rodzinnym.

3.1.3. Prawo do wypełniania własnej odpowiedzialności w zakresie przekazywania życia i wychowania dzieci

Prawo do własnej odpowiedzialności, pojawiającej się w przekazywaniu życia wynika z dobrej woli małżonków, którzy zawierają wspólnotę małżeńską i rodzinną, poprzez wzajemną i publiczną deklarację, poprzez tzw. zgodę małżeńską. To rodzice, związani węzłem małżeńskim decydują o tym, kiedy mają się narodzić ich dzieci, ile ma ich być.

Dzieci przynależą do rodziców, ale nie są ich wyłączną własnością. Należą do społeczności narodowej i państwowej, ponieważ z natury człowiek jest istotą społeczną. Podstawowa instytucja rodziny spotyka się z instytucją państwa po to, aby wzajemnie współistnieć i współdziałać na rzecz wspólnego dobra.

Rodzic nie traci praw naturalnych wobec swojego dziecka. Szczególnie te prawa muszą być gwarantowane w całym procesie wzrostu i rozwoju dzieci, aż do osiągnięcia ich pełnoletniości i samodzielności psychicznej i materialnej. Rodzice mają naturalne prawo – poprzez zrodzenie – do utrzymania i wychowania własnego potomstwa. Wychowanie to jest konieczne, ponieważ naturalne środowisko rodziny jest najwłaściwszą formą wspólnotowego życia. Państwo natomiast powinno zapewnić zorganizowane formy kształcenia: podstawowego, średniego, zawodowego i wyższego. Tych poziomów wykształcenia, a przez wykształcenie wychowania, sami rodzice zapewnić nie mogą. Zlecają to państwu, a Państwo ma zatem wobec rodziny ważną funkcję pomocniczą.

3.1.4. Prawo do intymności życia małżeńskiego i rodzinnego

Małżeństwo i rodzina, jako społeczność i zarazem instytucja, powinna mieć własną przestrzeń życiową. Rodzina winna posiadać mieszkanie, gdzie będzie mogła realizować swoje podstawowe funkcje i obowiązki. Rzeczywistość życia małżeńskiego i rodzinnego domaga się właściwie rozumianej wyłączności i intymności. Treść życia rodzinnego rozgrywa się pomiędzy osobami, rodzicami i dziećmi. Ta treść jest osobista, wyłączna i niepowtarzalna, jedyna w swoim rodzaju. Życie intymne małżonków, stan ich zdrowia i stan psychiczny dzieci, radości i wewnętrzne konflikty muszą mieć swoją określoną przestrzeń. Ta przestrzeń w pewnym zakresie winna mieć także łączność z całym społeczeństwem. Społeczność państwowa powinna i może ingerować w osobiste życie rodziny, jeśli komukolwiek dzieje się jakaś krzywda. Taka interwencja jest po prostu konieczna w wypadku jednostronnej lub wzajemnej agresji w domu, w wypadku patologii spowodowanej alkoholem lub narkotykami. Interwencje takie winny być prowadzone pod nadzorem specjalistów, obdarzonych autorytetem społecznym, z zachowaniem wszystkich procedur

prawnych. Szczególnie interwencje te powinny dotyczyć błędów i patologii (wychowawczych i edukacyjnych) najmłodszych latorośli, z nich bowiem, przy właściwym wsparciu społecznym, rozrośnie się dalszy byt społeczny i narodowy państwa.

3.1.4. Prawo do stałości więzi i instytucji małżeństwa

Treść i bogactwo oraz niepowtarzalność i oryginalność każdego życia rodzinnego powstają w sposób naturalny. Te różne treści oparte są na ukształtowanych osobowościach rodziców i kształtujących się osobowościach dzieci. Powstają naturalne więzi uczuciowe, oparte na wartości wzajemnej miłości, sprawiedliwości, pokoju, solidarności, wolności, prawdzie, które przysługują każdemu człowiekowi. Prawdziwe związki uczuciowe rodziny wytwarzają stałość wzajemnych relacji na całe życie. Nawet, jeśli ktoś umiera, to i wtedy pozostają wspomnienia, pamięć i łączność duchowa, poparte modlitwą za zmarłego.

Stałość więzi rodzinnych przechodzi na rodziny istniejące w kręgu szerszym, zespolonym przez następujące po sobie koligacje rodzinne, pokrewieństwa i powinowactwa. Nawet znajomości sąsiedzkie wchodzą w zakres wzajemnych pozytywnych relacji, prowadząc do przyjaźni i solidarności w pokonywaniu wspólnych problemów. Niekiedy dają możliwość organizowania np. wspólnej rekreacji.

Powyższe wartości rodziny, aby mogły być realizowane, domagają się trwałości instytucji małżeństwa. Małżeństwo ważne, poprzez zgodę małżeńską, staje się instytucją małżonków wobec siebie jak i wobec całego społeczeństwa. Instytucja małżeństwa powstaje w sposób publiczny i przez społeczność ma być uznana i respektowana. „Już nie są dwoje, lecz jedno ciało”²⁸ – powiedział Chrystus. Jedność ciała i jedność ducha (zгода małżeńska, co powtórzmy) jest stała i trwała, nie ma ograniczeń czasowych, wolietywnie jest skierowana na całe życie stała, mężczyzny i kobiety, ponieważ stałość i trwałość jest podstawą instytucji i tym samym więzi małżeństwa i rodziny.

3.1.5. Prawo do wyznawania własnej wiary i stawania w jej obronie

Postawa religijna człowieka jest usankcjonowana prawem państwowym, które w tym zakresie kieruje się Konstytucją²⁹, a także poczuciem wolności, która przysługuje każdemu obywatelowi danego kraju. Prawa te są przestrzegane w pełnym zakresie w ustrojach państwowych o charakterze demokratycznym.

28 Por. Mt 19, 6.

29 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Art. 53.

Oprócz panującego prawa stanowionego przez ustroje parlamentarne, odwołujemy się do prawa Bożego (prawa naturalnego³⁰), które obejmuje wszystkich ludzi w każdej sytuacji, w każdym ustroju i w każdym układzie społecznym. Dzieje się to także przy wyznawcach wielu religii mieszkających na wspólnym terytorium.

Prawo do wyznawania własnej wiary, życia według wynikających z niej zasad wynika także z zachowania tradycji danego narodu, grupy społecznej, a specjalnie odnosi się do przekazu wiary we własnej religii, w środowisku rodzinnym. W sposób naturalny, w procesie wychowania, rodzice przekazują wiarę swoim dzieciom, ale także oddziałują religijnie na większe zakresy życia społecznego, z zachowaniem powszechnie uznawanej tolerancji. Tolerancja również odnosi się do własnych dzieci, które, jako dorosłe, mogą przyjąć (np. bywa tak w związkach niejednorodnych pod względem wyznaniowym) i praktykować daną religię już zgodnie z własnym sumieniem.

Zachowania religijne ludzkie ze swej natury są obdarzone wielkimi emocjami, pragnieniami i planami rozwoju danej religii. Niemniej jednak, działania rozumu ludzkiego, muszą uwzględniać zasady tolerancji, zgodnej z wielowiekową tradycją i doświadczeniem życia społecznego. Tolerancja religijna nie umniejsza zaangażowania w głoszenie prawd wiary danej religii, jako że każdy wyznawca jest świadkiem i obrońcą danego kierunku religijnego, a także danego wyznania w ramach określonej religii³¹. Każdy zatem człowiek ma prawo i obowiązek występować w obronie własnej wiary, którą przyjął i świadomie wyznaje, tym bardziej, gdy bez krzywdy innych ludzi stara się żyć zgodnie z jej wskazaniem.

3.1.6. Prawo do wychowania dzieci wedle własnych tradycji i wartości religijnych i kulturowych, przy pomocy koniecznych środków, narzędzi oraz instytucji

Prawo do wychowania dzieci zgodnie z własną tradycją odnosi się do ogólnego prawa wolności i naturalnego prawa pochodzenia dzieci od rodziców. Rodzice przekazują życie, największy i najważniejszy dar, niezbędny do istnienia. Rodzice, przekazując życie, nabierają godności i odpowiedzialności za swoje dzieci, aby ich wychowywać zgodnie z wartościami, jakimi sami dysponują i jakie są udziałem ich życia.

30 *Prawo naturalne*, Katechizm Kościoła Katolickiego, 1954-1960 i n.

31 „Wielkie religie ludzkości świadczą często w sposób bardzo wyraźny o kosmicznym i społecznym znaczeniu obrzędów religijnych. Liturgia Kościoła przyjmuje, integruje i uświęca elementy stworzenia i kultury ludzkiej, nadając im godność znaków łaski, nowego stworzenia w Jezusie Chrystusie”. Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1149.

Wyznawana wiara w tradycji danej religii jest wartością niezbywalną. Podobny jej status świadczy o godności człowieka oraz wyposaża go w zdolności pokonywania każdego trudu życia, w duchu miłości bliźniego, z założeniem przedłużenia życia na wieczność. Wartość wiary jest sposobem na pozytywne ułożenia stosunków społecznych, tak rodzinnych, plemiennych i narodowych, jak i międzynarodowych.

Środkami pomocy do wyznawania i przekazywania wiary są zorganizowane kościoły, wspólnoty, ośrodki edukacyjne i wychowawcze. Prawo wolności wyznania religii przenosi się naturalnie na wszystkie instytucje społeczne, samorządowe i państwowe. Społeczność państwowa rozpoznaje w swoich obywatelach ich wartości religijne, ich przymioty i formy kultu religijnego na zasadzie pomocniczości i społecznej służby.

Z poszanowania wolności obywateli przez państwo wynika szeroka pomoc organizacji edukacyjnych (przedszkoli, szkół, uniwersytetów) w nauczaniu danej religii, zgodnie z wolą danej społeczności: rodziców i osób zainteresowanych rozwojem życia religijnego. Religia ma charakter społeczny, jak to wynika z tradycyjnego doświadczenia wielkich religii świata. Domaga się ona uznania dla takiego jej wymiaru, co wyraża w publicznych zachowaniach, manifestacjach, wymagając też od państwa właściwej informacji i ochrony.

Państwo ze względu na różność religii i wyznań przyjmuje formę zachowań tolerancyjnych. Przyjmuje zasadę akceptacji, pomocniczości, nie wyróżnia, ani też nie neguje danego wyznania czy danej religii. Pojęcie tzw. *państwa świeckiego*, a więc niezaangażowanego, sprzeciwia się zasadzie pomocniczości i współpracy na rzecz obywatela.

3.1.7. Prawo do uzyskania zabezpieczenia fizycznego, społecznego, politycznego, ekonomicznego, zwłaszcza dla ubogich i chorych

Podstawowym dobrem, niezbędnym dla człowieka, jest poczucie bezpieczeństwa. Jest on stworzeniem i bytem przygodnym³², a zatem musi sam dbać o swoje życie, a także wymagać tego bezpieczeństwa od środowiska, w którym żyje. Przygodność życia ludzkiego wpisuje go w cały świat przyrody ożywionej, który jest jego udziałem, a poprzez swoją rozumną działalność, jest także jego „prze-twórcą”. Tylko człowiek może i powinien przemieniać świat dla własnego i wspólnego dobra. To odwieczne przesłanie zawarte jest także w teologii Starego Testamentu: *Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną* (Rdz 1, 28). Nieustanna troska o własne istnienie

32 Por. A. Maryniarczyk, *Realistyczna interpretacja rzeczywistości*, Lublin 1999; tegoż, *Odkrycie wewnętrznej struktury bytów*, w serii: „Zeszyty z metafizyki”, z. 5, Lublin 2006, *passim*.

powoduje, że na przestrzeni tysiącleci człowiek, poprzez cywilizację i zdobyte kultury technicznej, na różne sposoby chroni i przedłuża swoje życie. Z biologicznego punktu widzenia, życie jest przekazywane przez organizmy żywe tego samego rodzaju, zatem obrona i ochrona życia dotyczy także jego przekazywania.

Przygodność życia, a także jego niepowtarzalna godność, domagają się zabezpieczeń fizycznych wobec zagrażających nieprzewidzianych zdarzeń, tak bezpośrednich (zabójstwa, napady, morderstwa), jak i pośrednich (choroby nabyte i genetyczne). Rodzaj zagrożeń czy niebezpieczeństw wskazuje na sposoby ich unikania, indywidualnego i społecznego, które odnoszą się do ochrony i obrony ze strony państwa. Każdy ma zatem prawo do życia³³ i do jego ochrony w ramach swojej egzystencji w danym narodzie i państwie.

Zabezpieczenie życia człowieka o charakterze osobowym i zarazem społecznym wynika z jego naturalnej właściwości: człowiek jest bytem społecznym³⁴, tworzy społeczeństwo i uczestniczy w rozwoju społeczeństwa w sposób intelektualny i potwierdzony historycznie. Im społeczeństwo jest bardziej zorganizowane, tym więcej ma instytucji stojących na straży indywidualnego życia fizycznego, duchowego, religijnego, kulturalnego. W tym wypadku człowiek jest podmiotem i zarazem przedmiotem wszelkich społecznych zabezpieczeń.

Zabezpieczenie polityczne odnosi się do prawa zrzeszania się, tworzenia organizacji, które mają na celu dobro wspólne. Mandat przekazywany władzy państwowej poprzez wolne i niezależne wybory parlamentarne jest odbierany w formie zabezpieczeń państwowych i samorządowych.

Zabezpieczenia ekonomiczne dają podstawy rodzinie³⁵ do samoistnienia i wypełniania naturalnych i społecznych zadań i obowiązków. Społeczność, w której żyje rodzina, ma obowiązek stwarzać warunki pracy i powinna wymagać od rodziny pracy, na zasadzie sprawiedliwości społecznej.

33 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Art. 30.

34 „Człowiek swoją głębszą tożsamość ludzką łączy z przynależnością do narodu, swoją zaś pracę pojmuje także jako pomnożenie dobra wspólnego wypracowywanego przez jego rodaków, uświadamiając sobie przy tym, że na tej drodze praca ta służy pomnażaniu dorobku całej rodziny ludzkiej, wszystkich ludzi żyjących na świecie”. Jan Paweł II, Enc. *Laborem exercens*, 10.

35 „Praca jest poniekąd warunkiem zakładania rodziny, rodzina bowiem domaga się środków utrzymania, które w drodze zwyczajnej nabywa człowiek przez pracę. Praca i pracowitość warunkują także cały *proces wychowania* w rodzinie właśnie z tej racji, że każdy «staje się człowiekiem» między innymi przez pracę”. Jan Paweł II, Enc. *Laborem exercens*, 10.

3.1.8. Prawo do mieszkania, pozwalającego na godziwe życie rodzinne

Rodzina, najmniejsza społeczność podstawowa, i zarazem instytucja, potrzebuje miejsca swego istnienia i działania. Mieszkanie, dom są dla rodziny bezwarunkowo konieczne. W przestrzeni rozwoju gospodarczego danego państwa budownictwo mieszkaniowe powinno więc stać zawsze jako tego rozwoju priorytet. Posiadanie, ewentualnie szybkie zdobycie mieszkania, jest głównym zadaniem nowo powstającej rodziny. Polityka mieszkaniowa państwa musi uwzględniać demograficzne zjawiska populacji własnego narodu, jeśli pragnie poprawnie się rozwijać. Mieszkanie dla każdej rodziny staje się prawem i zarazem obowiązkiem.

W rozwoju społecznym rodziny potrzebny jest także właściwy standard mieszkania, jego powierzchnia winna odpowiadać ilości członków rodziny, zawsze z perspektywą sukcesywnego powiększania się. Nieustannie zwiększający się popyt na właściwe powierzchniowo mieszkanie stwarza trudne sytuacje materialne dla rodzin, które muszą się zadłużać, a przez to ograniczać własne wydatki na inne niezbędne dobra.

Przy niezrównoważonej podaży z popytem powstaje tendencja do budowania mieszkań powierzchniowo bardzo małych, które nie gwarantują właściwego poziomu życia, zmuszając rodziny do migracji bądź emigracji. Wtedy, uczestnicząc w procesach podyktowanych przez przymus ekonomiczny, traci się poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji, nawet zdrowie psychiczne, ponieważ rodzina w poszukiwaniu mieszkania często zmienia swe miejsce życia, swoje środowisko, przekształcając niejednokrotnie także swe relacje sąsiedzkie i zawodowe.

Z właściwą polityką mieszkaniową dla rodzin ściśle jest związane całe środowisko socjalne, a mianowicie: dostępność miejsca pracy, infrastruktura edukacyjna dla dzieci (przedszkola, szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły średnie licealne, szkoły zawodowe), także infrastruktura zaopatrzeniowa w podstawowe produkty (żywność, odzież, sprzęt techniczny i elektroniczny). Dopiero osiedla tak w pełni zorganizowane, połączone właściwą komunikacją, dają możliwość do właściwego życia i rozwoju rodzinom.

3.1.9. Prawo do wypowiedzi i przedstawicielstwa wobec publicznych władz gospodarczych, społecznych i kulturalnych oraz władz niższego szczebla, bądź bezpośrednio, bądź za pośrednictwem stowarzyszeń

Zarówno prawa i obowiązki, a także perspektywa rozwoju rodzin stwarzają potrzebę właściwych relacji społecznych. Rodziny mają prawo domagać się od państwa właściwych warunków życia. Mogą to robić za pośrednictwem

własnych władz samorządowych, jak i za pomocą organizacji o charakterze politycznym. W społeczeństwach zorganizowanych demokratycznie istnieje możliwość tworzenia i prowadzenia wszelkiego rodzaju wspólnot, stowarzyszeń, grup wspomagania ekonomicznego. Przeważnie im taka siatka organizacji jest szersza i hierarchicznie ustabilizowana, tym lepiej rodzina jest chroniona i broniąca w swoich planach życiowych. Łączenie się rodzin we wspólnoty i stowarzyszenia jest świadectwem dojrzałości społecznej, wpływa na właściwą edukację rodzinną, stawia także bariery wobec zagrożeń fizycznych i moralnych.

3.1.10. Prawo do zrzeszania się z innymi rodzinami i instytucjami celem właściwego i gorliwego wypełnienia zadań

Ponieważ człowiek jest osobą społeczną, jak parokrotnie i celowo była o tym mowa, powstaje i żyje w społeczności ludzkiej. Przysługują mu prawa do zrzeszania się, do organizowania wszelkiego rodzaju struktur społecznych: politycznych, gospodarczych i kulturalnych. Prawa indywidualnego człowieka przechodzą w sposób naturalny na prawa rodziny, a z racji zrodzenia członkowie rodzin nabierają wszelkich praw do godziwego i zorganizowanego życia społecznego.

Prawo do zrzeszania się obywateli reguluje państwo poprzez demokratyczne wybory, a następnie przez akty prawne, na czele których stoi konstytucja. Zgodność konstytucji ze szczegółowymi warunkami życia dla rodzin świadczy o właściwej polityce społecznej, której naczelną zasadą jest dobro wspólne³⁶.

Państwo ma również obowiązek czuwania nad powstającymi wielokrotnie subkulturami, groźnymi tendencjami czy strukturami patologicznymi, które wprost, albo pośrednio, zagrażają spokojowi i bezpieczeństwu rodzin. Bezpieczeństwo moralne i fizyczne rodzin również winno być przedmiotem działania zorganizowanych stowarzyszeń i wspólnot.

3.1.11. Prawo do ochrony nieletnich poprzez odpowiednie instytucje i prawodawstwo przed szkodliwymi środkami farmakologicznymi, pornografią, alkoholizmem

Pomimo zorganizowanego życia społecznego, nie zawsze udaje się uchronić rodziny od wielu patologii życia (narkomanią, alkoholizmem, pornografią, agresją społeczną, niszczeniem dóbr publicznych – wandalizmem). Wspomnia-

³⁶ Por. *Słownik katolickiej nauki społecznej*, red. W. Piwowarski, Warszawa 1993, s. 196-197. Por. hasło *Zasada dobra wspólnego* (autor: W. Piwowarski); tamże, s. v. na podanych stronach.

ne tu patologie społeczne najczęściej powstają w dzielnicach i środowiskach biedy i bezrobocia, wielokrotnie przenoszone są z pokolenia na pokolenie, niustannie niszcząc tkankę zorganizowanego społeczeństwa.

Rodzina musi mieć środki obronne wobec takich patologicznych zagrożeń. Może to robić sama, we własnym zakresie życia rodzinnego poprzez właściwe wychowanie, ale także potrzebuje zorganizowanej, fachowej i zewnętrznej pomocy. Silnie zorganizowane rodziny, we wspólnoty i stowarzyszenia, przy pomocy ośrodków edukacyjnych, prewencyjnych, i przy właściwej polityce zwalczającej uzależnienia, mogą doprowadzić do całkowitego wyleczenia się ze społecznych patologii.

3.1.12. Prawo do godzivej rozrywki, która służyłaby również wartościom rodziny

Życie społeczności rodzinnej w sposób naturalny poszukuje odpoczynku po pracy, relaksu i rozrywki. Tak jak człowiek indywidualny, również rodzina pragnie integrować się ze wszystkim członkami rodziny podstawowej i rozszerzonej. Relacje z dziadkami, krewnymi i znajomymi rodzinami wpływają na zdrowie psychiczne wszystkich jej członków. Wspólne uczestnictwo w zabawie i wspólne spędzanie czasu rekreacyjnego daje możliwość lepszego poznania się, wpływa pozytywnie na proces wychowania dzieci, daje możliwość wzajemnego uspołeczniania się, a także zapewnia pomoc w trudnych sytuacjach życiowych danej rodziny.

Rodziny w zabawie i wypoczynku wymieniają się zdobytymi doświadczeniami, podpowiadają sobie nawzajem różne sposoby rozwiązywania podobnych problemów, pomagają sobie w poszukiwaniu dobrych ośrodków edukacyjnych, zdrowotnych i rekreacyjnych.

Społeczności lokalne, samorządowe i państwowe winny w tym dopomagać i zapewniać godzive miejsca wypoczynku i rekreacji (domy kultury, biblioteki, kina, teatry, parki i tereny zielone, parki zabaw, ośrodki sportu i turystyki) z właściwym zapleczem technicznym i gastronomicznym.

3.1.13. Prawo osób starszych do godzivego życia i umierania w sposób godny człowieka

Wartość życia ludzkiego rozgrywa się na przestrzeni wielu dziesiątków lat, zmieniają się warunki i możliwości fizyczne i psychiczne, a do każdego z nich niezbędne jest odpowiednie środowisko życia. Szczególnie w okresie starości każdy człowiek ma do zaoferowania własnej rodzinie wiele wartości. Do najważniejszych z nich należy przypominanie o źródle życia, z jakiego wywodzi się on sam. Starsi ludzie mogą i powinni dzielić się doświadczeniem życiowym.

Jest to bodaj wartość najważniejsza. Połączona z wiedzą i nauką daje możliwość szybszego rozwoju następujących po sobie pokoleń.

Starsze pokolenie rodziców albo dziadków swoim doświadczeniem i obecnością potwierdza także podstawowe, a zarazem niezbywalne wartości życia małżeńskiego i rodzinnego.

3.1.14. Prawo do emigrowania całej rodziny w poszukiwaniu lepszych warunków życia

Rodzina jako rzeczywistość społeczna, naturalnie zintegrowana w formie instytucji, ma także prawo do zmiany miejsca swojego zamieszkania i działania. To prawo szczególnie jest aktualizowane wobec fizycznych i społecznych zagrożeń. Emigracja rodziny może też być spowodowana poszukiwaniem przez rodziców pracy, która zapewni lepsze warunki egzystencji. Państwo, wobec groźby nadmiernej emigracji o charakterze zarobkowym, powinno śledzić ekonomiczne warunki życia własnych rodzin i przez właściwą politykę socjalną winno zapewniać godziwe warunki życia.

Emigracja rodzin może mieć także przyczyny natury politycznej, mogą one być również mieszane. Np. zagrożenia militarne, prześladowania rasowe i kulturowe skłaniają wtedy rodziny do szukania perspektyw życia poza granicami danego państwa. W takich wypadkach prawo międzynarodowe pozwala na ich opuszczenie i pomaga w procesach emigracyjnych, kierując się dobrem poszkodowanych rodzin. Nie jest to wcale proste, co widać na przykładzie emigrantów z terenów dzisiejszej Afryki, którzy próbując się przedostać do Europy, niejednokrotnie znajdują śmierć w wodach Morza Śródziemnego. Staje się to przed osiągnięciem upragnionego lądu (co dotyczy przeważnie dwóch państw: Grecji i Włoch obieranych jako porty docelowe przez nędzarzy, nie mających powrotu do punktu wyjścia, wykorzystywanych bez litości przez pośredników w podróży).

Poza prawem do emigracji rodzinie przysługuje także prawo do migracji na terenie własnego państwa. Najczęściej takie przemieszczanie rodzin dokonuje się w poszukiwaniu pracy, lepszych ośrodków edukacyjnych, w celu szybszego zdobycia własnego mieszkania itp. Czasami dochodzi do migracji ze względów zdrowotnych, a wyjątkowo ze względu na kataklizm, kiedy dana przestrzeń życiowa jest silnie zdegradowana pod względem norm ekologicznych, np. biologicznych, fizycznych, albo wiąże się to ze zmianą przestrzennego planu zagospodarowania, co prowadzi np. do zalania określonych terenów wodą, do wywłaszczeń za odszkodowaniem, jak i do przymusowej zmiany miejsca zamieszkania wielu rodzin. Podobnych czynników jest wiele, do czego przyczynia się, z jednej strony, rozwój cywilizacyjny na świecie (jak np. bu-

dowa elektrowni: wodnych, atomowych, słonecznych, napędzanych wiatrem), a z drugiej strony nierównomierne rozłożenie środków materialnych, niezbędnych do zapewnienia godnego życia rodzinom na wszystkich kontynentach globu ziemskiego.

4. Zakończenie

Ukazane prawa i obowiązki rodziny, tak w nauczaniu ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, jak i w nauczaniu św. Jana Pawła II wskazują na małżeństwo i rodzinę jako podstawową instytucję, która jest „początkowa” i niezbędna. Rodzina jest źródłem życia, daje życie i je kształtuje w powolnym procesie wychowania. Nie można zastąpić rodziny żadnym innym sztucznym tworem, ani odbierać jej podstawowych wartości! W małżeństwie i rodzinie realizuje się pełnia człowieka stworzonego do miłości. Miłość ludzka dokonuje się w sposób naturalny i spełnia w różnicy obu płci: mężczyzny i kobiety. Jest to jedyne godne i celowe działanie w prokreacyjnym zjednoczeniu małżonków. Miłość małżonków rozlewa się na zrodzone potomstwo – na biologiczną teraźniejszość i przyszłość tak rodziny podstawowej, jak i całego społeczeństwa. Nowe rodziny to początek powstawania zorganizowanej społeczności ludzi. Naturalna właściwość człowieka, że jest on stworzeniem społecznym, może się realizować poprzez rodziny odnawiające życie, w tym życie indywidualne potomstwa i właśnie wielokrotnie tutaj komentowane życie społeczne.

Nauka Kościoła, głoszona w XX w. przez oficjalnych i zaszczytnych przedstawicieli tej wspólnoty duchowej, ks. kard. Stefana Wyszyńskiego i św. Jana Pawła II, i stosowana do małżeństwa i rodziny, daje podstawę lepszemu rozumienia właściwości życia ludzkiego. Wskazania i modlitwa Kościoła wytwarzają natomiast środowisko wiary i zaufania do wartości nadprzyrodzonych, które tworzą sakramentalne związki małżeńskie, a następnie miłości małżeńskiej i rodzinnej, nadając obydwu tym urządzeniom społecznym i bytom instytucjonalnym charakter nieprzemijający i eschatologicznie zasługujący. W tym wyraża się też różnica, jaką ludzie wierzący w Chrystusa i uczestniczący w zbawczej misji Kościoła potrafią okazywać publicznie, nie lękając się tego, co na ten temat ma do powiedzenia świat im niechętny lub nawet wobec nich wrogi.

Notka biograficzna o autorze:

Ks. dr hab. Zdzisław Struzik – dyrektor Instytutu Papieża Jana Pawła II w Warszawie. Świecenia kapłańskie przyjął w 1971 roku. Ukończył studia

doktoranckie w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego, studia podyplomowe na Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie o specjalizacji małżeństwo i rodzina, fakultet teologiczny na Uniwersytecie Katolickim w Limie oraz licencjat teologiczny na Uniwersytecie Świętej Marii w Arequipa (Peru). Jest wykładowcą UKSW oraz Wydziału Studiów nad rodziną UKSW w Łomiankach. W publikacjach porusza tematy małżeństwa, rodziny i wychowania, jest propagatorem myśli i nauczania ks. kard. Stefana Wyszyńskiego i św. Jana Pawła II, wiążąc je często z problematyką aksjologii oraz wychowania młodzieży i dorosłych w kulturze współczesnej.